



Spis treści:

- Wstęp
- Nowości ze świata polityki
- Co nowego w projektach
- Temat wydania: Games
- Informacje z regionów
- Terminy
- Impressum

+++ NOWOŚCI ZE ŚWIATA POLITYKI +++

Polityczny punkt widzenia na przyszłość współpracy polsko-niemieckiej



Od ubiegłego roku gremium polityczne Partnerstwa Odry liczy dwóch nowych członków, którzy chcą kontynuować mocne wsparcie współpracy transgranicznej. Od grudnia 2014 roku nowym burmistrzem Berlina jest Michael Müller, który odpowiada jednocześnie za bliską kooperację z krajem sąsiednim. W zeszłym roku powołano również nowego marszałka województwa dolnośląskiego w osobie Cezarego Przybylskiego, który z tego stanowiska chciałby nadal wzmacniać intensywność partnerstwa.

„Życzyłbym sobie, abyśmy wspólnie tworzyli przyjazny klimat wokół idei Partnerstwa Odry i angażowali się w akcje mające pozytywny wpływ na dynamiczny i silny rozwój naszego partnerstwa“, mówił Przybylski w rozmowie z burmistrzem Berlina formułując swoje oczekiwania co do współpracy. Dla niego Partnerstwo Odry stanowi ważne forum również i przede wszystkim w kwestiach gospodarczych.

W 2006 roku, kiedy projekt Partnerstwa Odry startował, w centrum zainteresowania znajdowały się innowacja i turystyka – również i dzisiaj priorytetem jest rozwój regionu Odry jako celu turystycznego. Ale oprócz tego bardzo znaczącą rolę odgrywa obecnie rozwój komunikacji kolejowej między Berlinem a polskimi województwami, co do czego Müller i Przybylski są zgodni. Dodatkowego znaczenia nabierają na pograniczu również kwestie oświaty i zdrowia.

Obaj politycy intensywnie zajęli się tematem przyszłości Partnerstwa Odry, aby ustalić sprawy najistotniejsze i sprecyzować priorytety. W wywiadzie marszałek Przybylski wyraża swoje nadzieje związane z Wrocławiem pełniącym rolę Europejskiej Stolicy Kultury 2016, natomiast burmistrz Berlina, Michael Müller, przedstawia możliwości i wyzwania w zakresie komunikacji kolejowej.

+++ WSTĘP +++



Drogie Czytelniczki, drodzy Czytelnicy,

Najnowsze dane statystyczne dotyczące handlu zagranicznego dowodzą, że Polska stała się najważniejszym partnerem handlowym Brandenburgii i Meklemburgii-Pomorza Przedniego i drugim co do ważności partnerem handlowym Berlina. Znany jest nam fakt pozytywnego rozwoju stosunków gospodarczych. Na uwagę zasługuje natomiast to, że również w regionach Partnerstwa Odry wzrosło zainteresowanie współpracą w zakresie tak innowacyjnych dziedzin jak optyka, games, bezpieczeństwo informatyczne oraz design i moda. Znakomity potencjał naukowy Polski stanowi dobrą podstawę współpracy w badaniach stosowanych i rozwoju, przykładami mogą być Wrocławskie Centrum Badań EIT+, czy też uniwersyteckie instytucje naukowe w Szczecinie, Warszawie i Poznaniu.

Potencjał ten może jednakże nabrać praktycznego wymiaru w postaci wzajemnych kooperacji, gdy stworzone zostaną możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów pomiędzy zainteresowanymi stronami. Dopiero osobiste spotkania mogą uświadomić partnerom, jakie istnieją możliwości kooperacji. To jest właśnie potencjał projektów networkingowych, które chcielibyśmy tworzyć i wspierać.

Redakcja i zespół Partnerstwa Odry życzy Państwu ciekawej lektury i słonecznych świąt Wielkanocy.

Wasza redakcja

Barbara Staib
Referat ds. Stosunków Zagranicznych, Targów i Polityki Europejskiej
Administracja Senacka ds. Gospodarki, Technologii i Badań Naukowych



Inwestujemy w przyszłość
Administracja sieci Partnerstwa Odry finansowana
jest ze środków Kraju Berlin
oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.



„Zdrowie i oświata na pierwszym planie przyszłych rozmów o współpracy“



Panie Burmistrzu, obejmując urząd podjął się Pan również wielu nowych zadań. Jakiego znaczenia ma w związku z tym dla Pana kwestia współpracy polsko-niemieckiej?

Granica Polski jest oddalona od Berlina zaledwie o 90 km. Polska jest naszym bezpośrednim europejskim sąsiadem. Z tego względu intensywna współpraca polsko-niemiecka jest naturalna. Historycznie wiele nas łączy i obserwując aktywną społeczność polską w Berlinie widzimy, że nasze miasto wiele zyskuje dzięki tym wpływom. Oprócz współpracy międzyregionalnej, zwłaszcza w ramach Partnerstwa Odry, dbamy o intensywne kontakty z naszym miastem partnerskim, Warszawą. Konstruktynwa współpraca z Polską posiada duże znaczenie również dla gospodarki Berlina. Polska jest jednym z naszych najważniejszych partnerów handlowych, a dla berlińskich przedsiębiorstw stanowi nadzwyczaj interesujący, dynamiczny rynek.

Dlaczego silny sojusz regionów w polsko-niemieckim obszarze przygranicznym jest tak ważny właśnie w kontekście rozwoju komunikacji kolejowej?

Szybkie i atrakcyjne transgraniczne połączenia komunikacyjne stanowią podstawę wymiany ludzi i rozwoju gospodarczego. Do takich połączeń należy dla nas w szczególności kolej. Postępy w tej dziedzinie są bardzo trudne, a w ostatnich miesiącach nawet się cofnęły – myślę tutaj o bezpośrednim połączeniu między Berlinem a Wrocławiem, które w grudniu zostało wycofane. W komunikację kolejową zaangażowanych jest wielu uczestników na różnych szczeblach, którzy reprezentują różne interesy. Tym ważniejsze jest, aby region przygraniczny, dla którego ta sprawa ma bezpośrednie znaczenie, starał się mówić jednym głosem. Reprezentując nasze interesy musimy zająć jakieś stanowisko, również wobec władz krajowych, ponieważ komunikacja kolejowa między Berlinem a dużymi miastami Polski stanowi transgraniczną komunikację dalekobieźną, przez co należy do bezpośrednich kompetencji krajów związkowych i województw.

Musimy wspólnie wypracować zintegrowaną ofertę komu-

nikacji regionalnej i dalekobieźnej, należy pracować nad poprawą infrastruktury kolejowej i stworzyć jednolite podstawy prawne. Tylko w taki sposób transgraniczna komunikacja kolejowa może być konkurencyjna i stawić czoła argumentowi o nieefektywności.

Jakie są realistyczne cele poprawy infrastruktury kolejowej na najbliższe 5 lat?

W ciągu najbliższych pięciu lat, przy stosunkowo niewysokich inwestycjach w usunięcie przerw w elektryfikacji i przebudowę na dworcach przygranicznych, które ułatwiają transgraniczny przejazd pociągów w różnych systemach bezpieczeństwa i różnych systemach elektryfikacyjnych oraz zredukują koszty, można skrócić czasy przejazdów: dla pociągów kursujących na trasie Berlin-Szczecin do niecałych 80 minut, a Berlin-Wrocław do ok. 3 ½ godziny. Jeżeli chodzi o Wrocław, który w przyszłym roku będzie Europejskim Miastem Kultury, potrzebujemy atrakcyjniejszego rozwiązania tymczasowego.

Decydenci polityczni Partnerstwa Odry spotkali się po raz pierwszy w 2006 roku. Wówczas najważniejszymi tematami była innowacyjność i turystyka. Co się zmieniło od tamtego czasu, jakie są obecne wyzwania?

Transgraniczna komunikacja kolejowa nadal jest aktualnym tematem i będzie nim również w nadchodzących latach. Wyzwanie stanowią na pewno różne zakresy odpowiedzialności i kompetencje regionów i krajów związkowych, które w Niemczech z uwagi na federalną strukturę państwa często różnią się od rozłożenia tych kompetencji w Polsce. Zauważamy to zawsze, gdy zaczynamy rozmawiać o nowych dziedzinach współpracy, jak np. służba zdrowia, czy edukacja. Celem współpracy w dziedzinie turystyki jest silniejsze zakotwiczenie w świadomości mieszkańców postrzegania ich regionu jako wspólnej przestrzeni. Jest to ważne, ponieważ Partnerstwo Odry powinno w przyszłości być jeszcze bardziej wypełnione życiem, aby zainteresować krajem sąsiednim również ludzi, którzy nie mieszkają w bezpośrednim regionie przygranicznym.

Od 11 grudnia 2014 r. burmistrzem Berlina jest **Michael Müller**. 50-letni obecnie burmistrz sprawował wcześniej przez trzy lata funkcję burmistrza i senatora ds. rozwoju miasta i środowiska wielokrotnie wypowiadając się za wzmocnieniem komunikacji kolejowej między Polską a Niemcami. W latach 2001 – 2011 Müller był przewodniczącym frakcji SPD w Izbie Deputowanych w Berlinie, a w latach 2004 – 2012 dodatkowo przewodniczącym SPD na szczeblu kraju związkowego Berlin.

„Budujemy wspólną przyszłość w sercu Europy“

W 2016 r. Wrocław będzie Europejską Stolicą Kultury, co przyciągnie wielu zagranicznych gości. Jak ważne jest powiązanie infrastrukturalne i polityczne z Berlinem i Brandenburgią w znaczeniu wspólnie rozwijającej się kultury?

Rzeczywiście, w związku z organizacją Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016 spodziewamy się dużego zainteresowania zagranicznych gości. Naturalne jest to, że szczególnie zależy nam na zainteresowaniu naszych najbliższych sąsiadów z Czech i Niemiec. Nie ukrywam, że liczymy na naszych partnerów z Berlina, Brandenburgii, Meklemburgii Pomorza Przedniego i Saksonii. Mogą oni być wspaniałymi ambasadorami tego wydarzenia w swoich regionach i w pozostałej części kraju. Warto przypomnieć, że podczas berlińskich targów turystycznych (Internationale Tourismus-Börse) promowaliśmy zarówno Wrocław, jak i Europejską Stolicę Kultury. Zainteresowanie było ogromne, także jestem przekonany, że w przyszłym roku możemy się spodziewać sukcesu.

Organizacja tak doniosłego wydarzenia wymaga wielkiej pracy i odpowiedniej promocji, dlatego liczę również na to, że dużą rolę w rozpowszechnieniu informacji o ofercie kulturalnej ESK mogłaby odegrać nasza współpraca w ramach sieci turystycznej Partnerstwa Odry.

Decydenci polityczni Partnerstwa Odry spotkali się po raz pierwszy w 2006 r. Wówczas największy nacisk kładziono na innowację i turystykę. Co się zmieniło od tamtego czasu, jakie są nowe wyzwania?

Od pierwszego Szczytu Politycznego Partnerstwa Odry minęło prawie 10 lat. W tym czasie przeprowadziliśmy wiele transgranicznych projektów wspierających rozwój infrastruktury i służących lepszemu skomunikowaniu polsko – niemieckiego pogranicza. Efektem jest choćby budowa połączenia drogowego oraz mostu granicznego na Nysie Łużyckiej. W poprzednich latach duży nacisk kładliśmy na zwiększenie atrakcyjności turystycznej i wykreowanie wspólnej marki obszaru Partnerstwa Odry.

Dziś stoją przed nami nowe wyzwania związane z tworzeniem spójnego obszaru silnego gospodarczo. Punktem wyjścia będzie z pewnością opracowanie wspólnej i kompleksowej wizji rozwoju przestrzennego pogranicza. Regiony Partnerstwa Odry zdecydowały także o wspieraniu w przyszłości przedsięwzięć o charakterze międzyregionalnym i ponadnarodowym przy wykorzystaniu regionalnych programów operacyjnych, które

dotychczas przeznaczone były tylko na projekty krajowe. Województwo Dolnośląskie wpisało do Regionalnego Programu Operacyjnego możliwość wykorzystywania środków na działania realizujące cele Partnerstwa Odry. Nowym wyzwaniem dla nas będzie również rozpoczęcie współpracy w dziedzinie zarządzania zdrowiem, rozumianej jako ważna gałąź współczesnej gospodarki.



Jakie wspólne projekty będą najważniejsze w nadchodzącym czasie?

Najważniejsza jest dla nas spójna wizja rozwoju pogranicza polsko-niemieckiego. Opracuje ją zespół powołany przez Komitet Gospodarki Przestrzennej Polsko - Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej w ścisłej współpracy z ekspertami regionalnymi inicjatywy Partnerstwa Odry.

Chcemy zająć się również tematami związanymi z polityką zdrowotną, o czym wspominałem wcześniej. Będziemy też kontynuować temat Odry i jej dorzecza w aspekcie gospodarczym, transportowym, turystycznym i powodziowym, postrzegając ją jako oś rozwoju całego obszaru Partnerstwa Odry.

Nie zapomnimy również o edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem historii pogranicza, różnic kulturowych, a przede wszystkim współpracy, na której chcemy budować naszą przyszłość w sercu Europy.

Od lutego 2014 r. marszałkiem województwa dolnośląskiego jest **Cezary Przybylski**. Urodzony pomorzanin studiował do 1986 roku na Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Między innymi sprawował funkcję wicestarosty powiatu bolesławieckiego i był przewodniczącym Komisji Edukacji Związku Powiatów Polskich. Obecnie Przybylski ma 58 lat i jest członkiem Platformy Obywatelskiej angażując się przede wszystkim w rozwój infrastruktury sportowej we Wrocławiu i okolicach.

Nowe władze w Brandenburskim Ministerstwie Spraw Europejskich



Za sprawą nowego duetu we władzach Ministerstwa Spraw Europejskich Brandenburgia chce jeszcze silniej wspierać współpracę z Polską w najbliższych latach. Po wyborach do Landtagu

we wrześniu 2014 roku Minister Sprawiedliwości, dr Helmuth Markov (LINKE) przejął odpowiedzialność w zakresie spraw europejskich i ochrony konsumentów i powołał Anne Quart na nową sekretarz stanu do tychże spraw.

W latach 1999 – 2009 Markov był członkiem Parlamentu Eu-

ropejskiego. Quart z zawodu jest tłumaczką dyplomowaną. Studiowała w Berlinie, Moskwie i w Brukseli. Następnie odbyła praktykę przy wiceprezydencie francuskiego Zgromadzenia Narodowego i pracowała w Parlamencie Europejskim. „Powołując nową sekretarz stanu udało mi się przekonać do tego stanowiska mądrą, doświadczoną i profesjonalną osobę. Tym samym nowe kierownictwo przekształconego Ministerstwa Sprawiedliwości, Spraw Europejskich i Ochrony Konsumentów jest kompletne“, tak Markov komentuje wybór na to stanowisko. Quart i Markov chcą nadal pogłębiać dotychczasową współpracę, chociażby w polsko-niemieckich komisjach rządowych. Oprócz tego, centralne znaczenie dla nowego zespołu kierowniczego ma nauka języków, rozbudowa ruchu kolejowego pomiędzy oboma krajami oraz lepsza kooperacja w zakresie zwalczania przestępczości. Ponadto Ministerstwo Sprawiedliwości, Spraw Europejskich i Ochrony Konsumentów jest odpowiedzialne administracyjnie za Program Współpracy Interreg V A Brandenburgia – Polska.

Już wkrótce władza policyjna nie będzie się kończyła na granicy

Pomimo dobrych stosunków między Niemcami a Polską, głównie temat przestępczości przygranicznej regularnie pojawia się w negatywnych nagłówkach. Przykładowo w Brandenburgii ilość popełnionych przestępstw w ciągu ostatnich lat wprawdzie statystycznie stale spada od czasu otwarcia granic, ale ilość rozwiązywanych spraw zmniejszyła się i zwiększyła ilość kradzieży.

Ściganie przestępców poza granicami własnego kraju jest obecnie dozwolone poza kilkoma wyjątkami. Stanowią je przestępstwa ciężkie zagrożone w Niemczech i Polsce karą pozbawienia wolności powyżej jednego roku, takie jak kradzież pojazdu, ciężkie uszkodzenie ciała lub morderstwo. Już w ubiegłym roku Minister Spraw Wewnętrznych Niemiec, Thomas de Maizière, i jego ówczesny kolega na urządzie, Bartłomiej Sienkiewicz, podpisali w Zgorzelcu dwustronną umowę międzyrządową o współpracy służb policyjnych. Jej celem jest wzmocnienie praw policjantów w kraju sąsiedzkim. Nowa umowa zastąpi obowiązującą obecnie polsko-niemiecką umowę o współpracy służb policyjnych z 18 lutego 2002 roku pochodzącą jeszcze sprzed czasu przystąpienia Polski do UE. Polski parlament ratyfikował umowę w grudniu, a prezydent Komorowski podpisał ją 30 grudnia 2014 roku. Obecnie umowę ma ratyfikować Bundestag, Bundesrat zatwierdził ją na początku lutego, tak że do lata spodziewane jest jej wejście w życie. Na podstawie nowej umowy policjanci będą mogli kontrolować, ścigać i aresztować podejrzanych w obu krajach. Dodatkowo ułatwiona zostanie współpraca,



na przykład podczas dużych imprez oraz w transgranicznych pociągach i na statkach. Od dłuższego czasu policjanci z obu krajów prowadząc odpowiednie ćwiczenia przygotowują się na jeszcze bliższą współpracę. Dyrekcja Policji w Görlitz wraz z polskimi urzędami powołała do życia „Wspólną Grupę Operacyjną Nysa”. W pobliżu Hoyerswerdy przeprowadzone zostały ćwiczenia z udziałem policjantów z Saksonii, Brandenburgii, Polski, podczas których użyto też śmigłowiec. Ćwiczone przede wszystkim pościg policyjny poza granicami państwa, który podlega pod bardzo surowe przepisy. W przypadkach, w których podejrzani mogli do tej pory zostać aresztowani tylko przez policjantów danego regionu, obecnie mogą zostać zatrzymani również przez policję kraju sąsiedniego.

Premier Brandenburgii, Dietmar Woidke, będący jednocześnie koordynatorem rządu Niemiec do spraw stosunków polsko-niemieckich, powiedział: „Jest to kolejny etap prowadzący do efektywnego, transgranicznego ścigania przestępców. Jestem przekonany, że beneficjentami tego kroku będą obywatele i obywatelki po obu stronach Odry i Nysy.”

Już w kwietniu rusza nowy projekt kooperacyjno-networkingowy dedykowany berlińskiej branży mody i designu

Nawiązując do sukcesów dwóch poprzednich programów „Design Innovation & Exchange Programme | Berlin Poland 2013-2014” oraz „Design Innovation & Exchange Programme – Berlin Wielkopolska 2011-2012” Międzynarodowe Centrum Designu w Berlinie planuje ruszyć w kwietniu z nowym projektem pt. „Berlin Poland | Cooperation Network Design & Fashion”. Projekt networkingowy ma na celu kontynuację rozszerzania powiązań transgranicznych pomiędzy berlińską branżą designu a polskimi przedsiębiorstwami oraz włączyć w to design i modę.

Pierwszym zadaniem jest wzmocnienie i rozszerzenie sprawdzonych już działań networkingowych poprzez dalsze budowanie powiązań między projektantami z Berlina a przedsiębiorcami polskimi. W tym celu planowane są wzajemne wizyty, spotkania B2B i konferencje branżowe. Współpraca branży designu w zakresie produkcji ma być nadal wspierana poprzez poszukiwanie odpowiednich partnerów produkcyjnych.

Po drugie ma zostać wzmocniony potencjał rozwojowy berlińskiej branży mody. W tym celu wsparcie ma uzyskać internacjonalizacja i profesjonalizacja ważnego, z punktu widzenia gospodarki, obszaru produkcyjnego. Polska posiada zdywersyfikowaną pod względem fachowym branżę



produkcyjną o przekonującej jakości produkcji i dużych możliwościach przerobowych. W ramach projektu mają zostać opracowane narzędzia klastrowe i networkingowe dla branży produkcji mody, za pomocą których berlińskie przedsiębiorstwa mody mają uzyskać dostęp do wykwalifikowanych usługodawców i rosnącego rynku produkcyjnego. Również i berlińska branża mody ma otrzymać wsparcie w profesjonalnym przygotowaniu i realizacji międzynarodowych przedsięwzięć z zakresu mody.

Dodatkowe informacje będą dostępne od kwietnia 2015 r. na stronie projektu <http://berlinpoland.eu>

Kontakt: Magdalena Jaster (manager projektu) | magdalena.jaster@idz.de

LOOKOUT- drugie spotkanie przedsiębiorców świętuje sukces

Przedstawiciele 18 polskich przedsiębiorstw, w tym dwaj nowi członkowie SIBB – SMT i Rec Global, odwiedzili w połowie marca stolicę Niemiec, aby nawiązać kontakty z niemieckimi firmami informatycznymi w ramach projektu LOOKOUT.

„Rewizyta złożona po naszym spotkaniu z firmami niemieckimi we Wrocławiu osiągnęła wspaniały sukces – liczba uczestników wzrosła, a udział w imprezie wzięło ponad 50 uczestników z łącznie 35 firm. Cieszymy się niezmiernie z bardzo pozytywnych opinii uczestników”, tak podsumowuje wizytę Weronika Olchowy, kierowniczka projektu LOOKOUT.

Podczas tzw. speed-datingu przedsiębiorcy nawiązali pierwsze kontakty, które podczas miłego i nieskrępowanego spotkania można było pogłębić i przeobrazić w pierwsze przyjaźnie. Drugiego dnia uczestnicy odwiedzili unikalne



w regionie Berlina i Brandenburgii centrum informatyczne e-shelter.

Kontakt: Weronika Olchowy | weronika.olchowy@sibb.de

Berlin i Polska ogłaszają 2. nabór do bilateralnych projektów konsorcjów B+R w zakresie technologii optycznych

5 lutego 2015 roku Administracja Senacka ds. Gospodarki, Technologii i Badań Naukowych ogłosił wspólnie z polskim Narodowym Centrum Badań Naukowych i Rozwoju w ramach współpracy dwustronnej PHOENIX drugi wspólny konkurs na transgraniczne projekty kooperacyjne między biznesem a nauką w dziedzinie fotoniki. Wnioski projektowe można składać jeszcze do 12 maja.

Celem konkursu jest opracowanie podzespołów lub całych systemów optoelektronicznych, które mogą być wykorzystane w procesach produkcyjnych i pomiarowych, a tym samym również stworzenie innowacyjnych rozwiązań z zakresu automatyzacji – hasło: Przemysł 4.0. Opracowane systemy lub procesy mają następnie być zastosowane w dziedzinie techniki komunikacyjnej, medycznej, oświetlenia i bezpieczeństwa.

W ramach pierwszego konkursu (2014) realizowane są dwa projekty konsorcjów B+R BriVi i PioneerGaN. W ramach konsorcjum BriVi przedsiębiorstwa i instytucje badawcze z Berlina i Polski

współpracują przy opracowaniu fioletowych diod laserowych – technologii nawiązującej do pionierskiej pracy trzech japońskich naukowców, Isamu Akasaki, Hiroshi Amano i Shuji Nakamura w dziedzinie niebieskich LED-ów, którzy 10 grudnia 2014 r. otrzymali za swoje nowatorskie dokonania nagrodę Nobla z dziedziny fizyki.

Projekt PioneerGaN łączy natomiast posiadaną w Berlinie i w Polsce wiedzę w celu opracowania i wytworzenia nano-lub subnanosekundowych impulsów świetlnych o dużej mocy za pomocą wertykalnych tranzystorów na bazie azotku galu. Przyjmuje się, że w najbliższej przyszłości tego rodzaju elementy konstrukcyjne zrewolucjonizują energoelektronikę i będą stosowane na przykład w bardzo wydajnych i lekkich przejściówkach pokładowych do wózków elektrycznych.

Dodatkowe informacje dotyczące projektu PHOENIX można znaleźć na stronie: www.optik-bb.de/de/phoenix

Link aktualnego tekstu konkursu: www.ncbr.gov.pl/programy-miedzynarodowe/wspolpraca-dwustronna/berlin/art,3173,otwarcie-drugiego-polsko-berlinskiego-konkursu-na-wspolne-projekty-badawczo-rozwojowe-w-obszarze-fotoniki.html

+++ INFORMACJE Z REGIONÓW +++

Polskie Centrum Kompetencyjne w Berlinie – ważny element polskiej społeczności



Polskie Centrum Kompetencyjne ma stanowić inkubator idei i projektów migrantów z Polski i pomóc świeżym polskim berlińczykom zdobyć orientację w nowej ojczyźnie. Centrum zostało wspólnie zainicjowane przez Polską Radę Społeczną w Berlinie i Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Krakowie w kwietniu 2014 roku i otrzymuje dofinansowanie z polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

„W ubiegłych latach przeprowadziliśmy ponad szesnaście szkoleń na temat ‘niemieckiego prawa pracy’ oraz dwa duże szkolenia na temat rozwoju kompetencji osobistych, zawodowych i społecznych. Z naszej oferty doradztwa skorzystało ponad 200 osób pochodzenia polskiego, które otrzymały informacje na temat życia w Niemczech”, opowiada dyrektor

Centrum, dr Kamila Schöll-Mazurek. W marcu i kwietniu w ofercie są szkolenia na temat „Skuteczna Motywacja. Jak stać się wulkanem energii na emigracji?” oraz „Współpraca polskich organizacji z niemieckimi mediami”.

W tym roku Centrum stawia sobie trzy główne zadania: w ofercie znajdują się porady mające na celu pomoc w zorientowaniu się w nowym środowisku i szkolenia psychologiczne, doradztwo zawodowe, oraz strategiczne spotkania z multiplikatorami. Szkolenia będą dotyczyły tematu nostryfikacji dyplomów szkół wyższych, ważniejszych instytucji w Niemczech oraz sytuacji polskich migrantów na rynku pracy. W przyszłości planuje się pogłębienie współpracy z Administracją Senatu Berlina ds. Gospodarki, Technologii i Badań Naukowych poprzez organizowanie wspólnych konferencji polskich i niemieckich urzędów. Ponadto polskim migrantom ma być dana możliwość dotarcia do gremiów, w których podejmowane są decyzje mające istotne znaczenie dla polskiej społeczności.

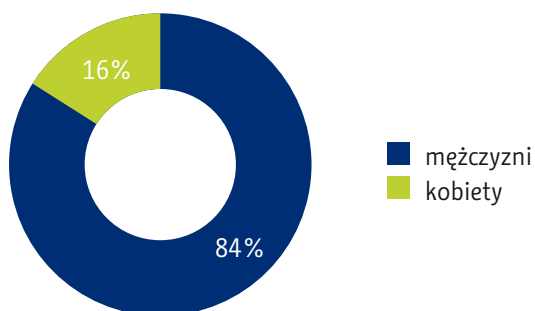
Więcej informacji można znaleźć na stronie www.polskiecentrum.eu

Kontakt: dr Kamila Schöll-Mazurek | info@polskiecentrum.eu lub szkolenia.prs@gmail.com

Przemysł gier komputerowych w Polsce i Niemczech

Tworzenie gier komputerowych w Polsce i Niemczech cieszy się stosunkowo długą tradycją. Gry komputerowe produkowane są w obu krajach od ok. 25 lat. Równie długo trwa już współpraca pomiędzy Polską a Niemcami na tym obszarze. Za początek tego rozwoju w Polsce uznaje się m.in. Studio Reality Pump, które dziś cieszy się dużym sukcesem. Studio Reality Pump zostało założone w 1995 roku w Krakowie przez Publisher Topware Interactive z Mannheim. Jednak dużo ważniejsze są tutaj fachowe doświadczenia obu stron, z których mogą one wzajemnie czerpać bądź się uzupełniać.

Zatrudnienie kobiet i mężczyzn w dziale IT w Polsce



Od połowy pierwszej dekady XXI wieku Niemcy zaczynają wypracowywać sobie opinię kraju o silnej branży projektowania gier komputerowych. Przede wszystkim boom na gry w przeglądarkach, dla których wymagane są takie przeglądarki jak Firefox lub Internet Explorer stanowiące interfejsy użytkownika, sprawiło, że Niemcy stały się jednym z najważniejszych na świecie producentów gier online i przeglądarkowych. Wiele niemieckich przedsiębiorstw jest znanych na arenie międzynarodowej i eksportuje swoje gry do ponad 50 krajów na całym świecie. Dystrybutorzy specjalizujący się w grach online lub mobilnych docierają do ludzi w ponad 180 krajach. Można powiedzieć, że nie wzięt się z niczego fakt, że – zgodnie z danymi Niemieckiego Stowarzyszenia Interaktywnego Oprogramowania Rozrywkowego (BIU) - gry komputerowe i wideo osiągając w 2013 roku obrót liczący 1,82 miliarda euro stanowi filar niemieckiej branży mediów. Za tym sukcesem idzie stale rosnący i niezaspokojony popyt na wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników, który musi spotkać się z podażą. Szczególnie poszukiwani są oprócz projektantów gier, informatycy zajmujący się programowaniem gier, stron internetowych oraz pracownicy z zakresu obsługi. Żadne inne miejsce w Europie nie posiada tak gęstej i różnorodnej infrastruktury gier. W stolicy Niemiec działa 200 przedsiębiorstw z wszystkich branż zaliczających

się do tego łańcucha wartości. W żadnym innym mieście przemysł gier nie jest tak dobrze wspierany przez mieszczące się tam stowarzyszenia krajowe, sieci firm i administrację publiczną. Ponadto branża uzyskuje



wsparcie za pomocą licznych imprez branżowych. Również kwestia kształcenia pracowników wygląda w Berlinie nieco lepiej niż w pozostałej części Niemiec. Wśród pięciu instytucji specjalizujących się w kształceniu w zakresie gier, posiadających swoje siedziby w Berlinie, znajdują się między innymi Games Academy oraz School for Games. Instytucje te są w stanie obsłużyć rosnący popyt na pracowników wykwalifikowanych w tej dziedzinie.

Polski rynek gier od lat rośnie w ogromnym tempie. Kraków, Warszawa, Łódź i Wrocław stanowią najważniejsze miejsca, w których osiedlił się przemysł gier komputerowych. Kolejne zagłębia projektantów gier to Gdańsk, Gdynia i Poznań, które rosną gwałtownie i przyciągają szczególnie młode pokolenie. Dynamiczne przedsiębiorstwa, utalentowani projektanci i dobry rynek zbytu dla tak zwanych casual games, czyli gier używanych głównie za pomocą smartfona lub tableta, charakteryzują polski rynek. Rynek ten obsługiwany jest przede wszystkim przez międzynarodowe firmy, również niemieckie. Sami projektanci stawiają zwłaszcza na tak zwane core-games, czyli gry o szczególnym stopniu trudności i długim czasie gry. Ponieważ często są one finansowane przez międzynarodowe wydawnictwa, to są też znane na rynku międzynarodowym. A gracze sami często nie wiedzą, że za tymi grami kryją się polscy projektanci.

Wszystko to sprawia, że Polska, a zwłaszcza region Berlina, mogą czerpać wzajemne korzyści i wykorzystywać mocne strony drugiego partnera dla własnego rozwoju.

Terminy branży gier na rok 2015

- 21 – 23 kwietnia: Quo Vadis – create. game. Business, Berlin
- 21 - 26 kwietnia: International Games Week, Berlin
- 22 – 25 kwietnia: A MAZE, Berlin
- 21 i 22 maja: Digital Dragon, Kraków
- lipiec 2015: Games.net. Sommertreff, Berlin
- 05 – 09 sierpnia: Gamescom, Kolonia
- 16 – 18 października: Poznań Games Arena, Poznań

Korzyści dla obu stron

Jak eksperci oceniają rynek gier w Polsce i Niemczech? Gdzie są potencjały współpracy, w jaki sposób kraje mogą się od siebie uczyć? Ciekawe spojrzenie na ten temat znajdują

Państwo w wywiadzie z trzema ekspertami:



Andrea Peters jest prezesem zarządu media.net berlinbrandenburg.

Dr. Jacek Robak jest od 2009 r. kierownikiem Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Niemczech. Wcześniej był prezesem zarządu Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Wspierania Gospodarki.



Michael Liebe jest założycielem i kierownikiem International Games Week Berlin i ambasadorem games.net berlinbrandenburg.



Co sprawia, że polski rynek gier jest tak silny?

dr Jacek Robak (JR): Ze względu na mniejszy budżet marketingowy polskie gry często nie są tak znane jak projekty dużych koncernów, ale absolutnie nie muszą się za nimi chować – często są nawet lepsze! Takie tytuły jak: „The Witcher 2: Assassins of Kings“, „Dead Island“,

„Bulletstorm“, czy „Sniper: Ghost Warrior“ to pierwszorzędowe produkty, które zostały opracowane u nas, w Polsce. Polski rynek gier jest znany z dużych produkcji o międzynarodowym zasięgu. Polscy programiści, artyści i technicy dźwięku często są przejmowani przez międzynarodowe przedsiębiorstwa.

Michael Liebe (ML): W branży gier niewielu graczy zdaje sobie sprawę, jacy projektanci kryją się właściwie za daną grą, nie mówiąc już o tym, z jakiego kraju pochodzą. Znani są najczęściej wydawcy, a oni w dużej mierze pochodzą z Ameryki Północnej, Azji, Wielkiej Brytanii i z Niemiec. Natomiast Polska nadrabia straty kampaniami POLSKA i Let's Play. Trzy lata temu, kiedy rozpoczynaliśmy działania mające na celu stworzenie silnych więzów między tymi krajami, prawie nikt nie wiedział, jak wygląda polska branża gier. Od tego czasu

wiele się zmieniło. W tej chwili widać zaangażowanie firm niemieckich i międzynarodowych w Polsce i jest ona postrzegana jako kreatywny i posiadający technologiczne doświadczenie kraj projektantów gier.

JR: W ostatnich latach polscy informatycy wielokrotnie udowodnili, że należą do kręgu najlepszych specjalistów światowej rangi. Obecnie polscy specjaliści zajmują trzecie miejsce w rankingu najlepszych programistów komputerowych stworzonym przez Topcoder (specjalna strona internetowa łącząca programistów z całego świata, przyp. red.) i plasują się tym samym zaraz za Chinami i Rosją. Poza tym gotowość polskich producentów do dostarczania rozrywki graczom wciąż jeszcze nie jest tak bardzo nacechowana chęcią zysku; wielu z nich nadal oferuje bezpłatne patche lub dodatkowe oferty, podczas gdy inne firmy już dawno pobierają opłaty za tego rodzaju dodatki. Dużą przewagą polskiej branży komputerowej stanowią na pewno jej zasoby ludzkie.

Czym zatem wyróżniają się Niemcy?

ML: Zwłaszcza Berlin jest pod względem obecności firm marketingowych i akwizycyjnych o duży krok dalej niż Polska. W Niemczech działa też więcej międzynarodowych firm, a tym samym zagranicznych inwestycji w rynek gier. Wszystkie one projektują lub dystrybuują gry z Berlina. Od zakończenia debaty o grach popularyzujących przemoc świat polityki mocno zaangażował się w temat gier. Przede wszystkim należy tutaj wspomnieć o Niemieckiej Nagrodzie dla Gier Komputerowych, która stała się świetnym instrumentem wspierającym rodzime produkcje. Oprócz tego bardzo cenne są też regionalne programy wsparcia, takie jak Medienboard Berlin-Brandenburg. Bardzo dobre jest też wsparcie ze strony wszelkich imprez tematycznych organizowanych w Niemczech. Targi, takie jak Gamescom, czy też wspólne marki jak International Games Week Berlin niezwykle pomagają branży – zarówno poprzez stworzenie międzynarodowych networków i siłę oddziaływania, jak i w kwestii wymiany wiedzy.

W jaki sposób oba rynki w Polsce i Niemczech mogą czerpać od siebie wzajemne korzyści?

Andrea Peters (AP): Oba te rynki idealnie się uzupełniają, zwłaszcza pod względem doświadczeń produkcyjnych. W Polsce produkuje się głównie gry na konsole, a w Berlinie akcent położony jest raczej na gry online i mobilne. W projekcie Berlin meets Poland stworzono wspólny network, że oba rynki mogą się jeszcze lepiej wzajemnie uzupełniać.

JR: Polski rynek przekonuje świetnie wykształconymi specjalistami branżowymi, głównie w zakresie programowania. Dla strony niemieckiej stwarza to optymalną szansę pozyskania w

Polsce utalentowanych młodych pracowników. Oprócz tego, to oczywiście studenci czerpią profity z możliwości wymiany i wzajemnego uczenia się od siebie, zarówno w Niemczech jak i w Polsce. W związku z tym kooperacje pomiędzy regionami są atrakcyjne dla obu stron: berlińskie przedsiębiorstwa dysponują szerokimi doświadczeniami w dziedzinie komercjalizacji gier, podczas gdy polskie firmy przodują głównie w zakresie produkcji gier dla międzynarodowych wydawców.

W jaki sposób można jeszcze bardziej wzmocnić efekty synergii między oboma krajami, jakie dają networki?

JR: Networki instytucji z branży gier nie są w Polsce jeszcze mocno rozbudowane. Jeżeli chodzi o lepszą realizację działań networkingowych, to jest tu zapewne jeszcze wiele do nauczenia na przykładzie Niemiec. Jeżeli uda nam się jeszcze bardziej powiązać ze sobą poszczególne przedsiębiorstwa, start-up'y i multiplikatorów, to producenci stojący za grami cieszącymi się powodzeniem będą bardziej rozpoznawalni.

AP: Dla nas niezmiernie ważna jest ożywiona kooperacja w ramach networku. Naszym zadaniem, jako zarządzających networkami projektu Berlin meets Poland, jest stworzenie okazji do nawiązywania bezpośrednich kontaktów. Tylko dzięki osobistej wymianie obu stron możliwości kooperacyjne staną się dostrzegalne, a transfer wiedzy możliwy. W dłuższej perspektywie życzylibyśmy sobie, aby powstały so-

lidne kontakty między przedsiębiorstwami, które będą w stanie zagwarantować długotrwałe relacje.

Jakie są Państwa praktyczne doświadczenia z wymiany z polskimi partnerami?

AP: Codzienna wymiana z polskimi partnerami jest według nas bardzo otwarta, gościnna i utrzymana na jednym poziomie – no i cóż, tu i ówdzie na stole znalazło się też miejsce na kieliszek wódki. Kooperacje networkingowe mają też sprawiać frajdę, natomiast priorytetem jest dla nas stałe, wspólne opracowywanie z polskimi partnerami sensownych działań na rzecz firm w Berlinie i Polsce. Blisko współpracujemy na przykład z Instytutem Polskim w Berlinie, uniwersytetami w Poznaniu i Warszawie oraz z Digital Entertainment Cluster w Krakowie. Całkiem niedawno podpisaliśmy z krakowskim klastrem Memorandum of Understanding mające stanowić inicjację bardzo dobrej dalszej współpracy.

Co można jeszcze ulepszyć?

ML: To, czego jeszcze brakuje, to krajowe i europejskie wsparcie w znaczącym wymiarze. Dużą pomocą dla europejskich koprodukcji byłoby stworzenie odpowiednich instrumentów i atrakcyjnych możliwości wymiany na płaszczyźnie regionalnej, krajowej i europejskiej. W ten sposób, za pomocą kooperacji można by jeszcze bardziej wzmocnić branżę, a tym samym gospodarkę w obu krajach w szerokim znaczeniu tego słowa.

Kobiety użytkownikami i współtwórcami branży gier

„Powszechny stereotyp, według którego gry komputerowe i wideo stanowią domenę mężczyzn, stał się ostatecznie przeszłością. Przeciwnie, grupa docelowa, jaką są kobiety i dziewczyny, staje się dla cyfrowej branży gier coraz ważniejsza”, tłumaczył były prezes Niemieckiego Stowarzyszenia Interaktywnego Oprogramowania Rozrywkowego (BIU), dr Maximilian Schenk, wypowiadając się na początku kwietnia 2014 roku na temat roli kobiet w branży gier. Podczas gdy kobiety grające w gry komputerowe na całym świecie stają się coraz ważniejszą grupą docelową projektantów i wydawców gier, to należy zadać sobie pytanie: Jak wygląda przemysł gier?

Rzut oka na liczby w tej wciąż jeszcze zdominowanej przez mężczyzn grupie zawodowej nadal bardzo otrzeźwia nasze wyobrażenia: Zaledwie dwadzieścia procent spośród studiujących informatykę w Niemczech to kobiety, a wśród uczniów i praktykantów branży IT młode kobiety stanowią jedynie dziewięć procent. Zgodnie z powyższymi danymi w 2013 roku również i wśród pracowników sektora informatycznego i



innych gałęzi IT kobiety stanowiły zaledwie 15,8 procent, jak podaje Niemiecka Agencja Pracy. Podobny trend obserwujemy również w Polsce, gdzie udział kobiet na kierunkach studiów związanych z branżą IT wręcz nieco spadł. Różnica jednakże jest mniej wyraźna niż u zachodniego sąsiada: w Polsce przewaga mężczyzn na kierunkach matematycznych, informatycznych, przyrodniczych i technicznych wynosi niecałe 23 procent.

W związku z tym oba kraje na swój sposób próbują wspierać kobiety zaangażowane w branżę gier. Podczas gdy w Niemczech

szczególnym powodzeniem cieszą się przede wszystkim takie inicjatywy jak Girls' Day, których celem jest zachęcenie uczennic i studentek do podjęcia pracy w branży komputerowej i gier, to Polki stawiają na tworzenie krajowych i międzynarodowych networków kobiecych mających na celu wzmocnienie ich własnej pozycji. W Polsce na przykład zaangażowane kobiety z sektora technologii informacyjnych i komunikacyjnych założyły Geek Girl Carrots będącą grupą, w której projektantki aplikacji, dyrektorki działów IT oraz programistki i studentki informatyki mogą wymieniać swoją wiedzę i doświadczenia, która to działa już w ponad dwudziestu miastach.

Swoją ofertę kierują przy tym również do kobiet z regionów wiejskich. „W Warszawie tego rodzaju spotkania być może nie należą do rzadkości, ale w małych miasteczkach Polski GGC jest czasami jedyną możliwością spotkania branży IT, w których udział biorą również mężczyźni”, mówi. Na zaproszenie

Geek Girl Carrots, która w posiada już ponad 66 rzeczniczek w Polsce, Niemczech, USA, Wielkiej Brytanii, Luksemburgu, a nawet w Australii, 25 lutego odbyło się spotkanie mające na celu wymianę.

Niemieckie spotkanie networkingowe dla kobiet z branży cyfrowej odbędzie się po raz pierwszy w 2015 roku w Berlinie z okazji ogólnoniemieckiej akcji „Girls' Day”. Hasło International Games Week, 23 kwietnia, będzie brzmiało „Womenize! Tech, Digital Business and Media”. Na spotkaniu informacyjnym poświęconym tworzeniu ścieżki kariery przez kobiety z sektora technologii informacyjnych i komunikacyjnych eksperci opowiedzą podczas wykładów, warsztatów i dyskusji panelowych specjalnie dedykowanych kobietom o trendach i strategiach branży. Womanize! finansowane jest z projektu Przyszłość Berlina, a tym samym przez Administrację Senacką ds. Gospodarki, Technologii i Badań Naukowych w ramach EFRR.

+++ INFORMACJE Z REGIONÓW +++

Badania ważnym elementem polsko-niemieckiego networku

Wrocławskie Centrum Badań EIT+ łączy ze sobą świat badań, polityki i przemysłu i wspiera wymianę z partnerami europejskimi. W 2007 roku miasto Wrocław i tamtejsze uczelnie wyższe założyły Centrum Badawcze zajmujące się głównie surowcami i artykułami spożywczymi, biotechnologią i technologią medyczną oraz nanotechnologią. Od kwietnia 2014 roku dyrektorem Departamentu Nanotechnologii jest Niemiec prof. dr Detlef Hommel. „Jestem osobą dwujęzyczną, dzięki czemu jestem dla Centrum Badawczego ważnym ogniwem łączącym je z Europą, a tworzenie sieci z partnerami międzynarodowymi jest konieczne”, mówi profesor Hommel.



Profesor Detlef Hommel urodził się w pobliżu Görnitz, a studia fizyki podjął w kraju sąsiedzkim. „Fizyka w Polsce miała dobrą opinię i podejmując tę decyzję kierowałem się swoją intuicją”, opowiada profesor. Był to wybór, który otworzył mu drogę do wielu kontaktów i możliwości: dwóch polskich kolegów

zgłosiło go do stypendium naukowego im. Aleksandra von Humboldta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, dzięki któremu w latach 2006-2009 mógł prowadzić badania w Warszawie.

Obecnie, oprócz wykonywania swoich obowiązków na EIT+, profesor prowadzi zajęcia również na Uniwersytecie Wrocławskim. „Oczywiście staram się pozyskiwać młode talenty”, mówi. Dwóch z jego młodych naukowców, których zna jeszcze z czasów pracy w Bremie, jest obecnie doktorantami we Wrocławiu, a ich celem jest obrona polsko-niemieckiego doktoratu.



Laboratorium w Centrum badawczym EIT+ we Wrocławiu

Celem nadrzędnym jest natomiast wzmocnienie przemysłu polskiego, twierdzi Hommel. „Tylko współpraca między naukowcami z różnych państw, przedsiębiorstwami i polityką umożliwi stworzenie efektu synergii i realizację potencjałów, jakie są tu obecne”. Przykład: W projekcie „ACROPOLIS - Advanced coexistence technologies for radio optimisation in licensed and unlicensed spectrum” udział biorą Uniwersytet Techniczny w Dreźnie i Politechnika Poznańska będące partnerami EIT+.

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie:
www.eitplus.pl

70 lat wyzwolenia



Muzycy podczas wykonywania „Kwartetu na koniec czasu” © Magdalena Antkowiak

29 stycznia 1945 roku obóz koncentracyjny Auschwitz został wyzwolony przez aliantów. Z okazji obchodów 70-lecia tego wydarzenia w Polsce i w Niemczech odbyły się liczne uroczystości. W Oświęcimiu byli więźniowie obozu mówili o konieczności większej tolerancji i zachowania tych wydarzeń w pamięci. Prezydent Niemiec, Joachim Gauck, podkreślił w swoim przemówieniu wygłoszonym w Bundestagu, że nie istnieje niemiecka tożsamość bez Auschwitz. Podczas obchodów 26 stycznia w Berlinie byli więźniowie obozu śmierci wraz z kanclerz Niemiec, Angelą Merkel oraz w obecności około

800 gości złożyli hołd ofiarom zbrodni wojennych. „Pamięć nakłada na nas pewien obowiązek. Jesteśmy stale odpowiedzialni za przekazywanie wiedzy o zbrodniach historycznych i podtrzymywanie tej pamięci”, powiedziała Merkel.

Cztery dni wcześniej otwarto wystawę pt. „Pamiętaj o swoim nazwisku – dzieci Auschwitz” w Miejscu Pamięci Niemieckiego Ruchu Oporu w Berlinie. Dwóch świadków historii, Dagmar Lieblová i Jack Mandelbaum, opowiadali o swoim losie bycia „dziećmi Auschwitz”. Dziennikarz i organizator wystawy, Alwin Meyer, zebrał i spisał historię byłych więźniów Auschwitz, którzy trafili do obozu jako dzieci i przeżyli go.

Nadzwyczajne obchody odbyły się również 15 stycznia na terenie byłego obozu jenieckiego Stalag VIII A w Zgorzelcu. Czterech muzyków zagrało „Kwartet na koniec czasu” znakomitego francuskiego kompozytora, Oliviera Messiaena, który sam został aresztowany i umieszczony w obozie. Koncert przypominał o prapremierze wykonania dzieła, która miała miejsce 15 stycznia 1941 roku w obozie dla jeńców. Występ odbył się po raz pierwszy w nowo wybudowanym Europejskim Centrum Edukacyjno- Kulturalnym. Na terenie byłego obozu jenieckiego powstało miejsce spotkań, którego celem jest ukazywanie znaczenia historii oraz integracji zjednoczonej Europy.

Region przygraniczny atrakcyjnym rynkiem pracy



IHK-Projektgesellschaft mbH i Centrum Edukacji WZDZ z Gorzowa Wielkopolskiego opracowały w ramach projektu EUROJOB-Viadrina pierwszy wirtualny polsko-niemiecki atlas kształcenia zawodowego. „Musimy zapewnić podaż profesjonalnych pracowników i chcemy pokazać, że również w Brandenburgii i województwie lubuskim można liczyć na atrakcyjne oferty”, wyjaśnia zastępca kierownika projektu, Anett Thätner.

Od początku roku zainteresowani znajdują na platformie internetowej, oprócz prawie 500 profili zawodowych z danymi osób kontaktowych i informacjami o nostryfikacji dyplomów zawodowych, również odpowiednie miejsca praktyk i pracy w regionie. Wkrótce EUROJOB-Viadrina rozpoczyna również zawodowe treningi interkulturowe w polskich i niemieckich szkołach. „Chcemy zaprezentować branży zawodowe i uwrażliwić młodzież na kolegów zza granicy”, wyjaśnia Thätner. Jej koleżanka, Hanna Strache-Zakharyia uzupełnia:

„Chcemy pokonywać bariery i ośmielić uczniów do osiedlenia się tutaj.“

A oferta, która obejmuje również pomoc w orientacji zawodowej i całą gamę możliwości spędzenia czasu wolnego w przygranicznym regionie, spotyka się z dużym zainteresowaniem: projekt zdobył ponad 300 zainteresowanych w sieciach społecznościowych oraz 1.200 abonentów wychodzącego kwartalnie newslettera. Oprócz tego, EUROJOB-Viadrina oferując swój innowacyjny program, zwyciężyła konkurs pt. „Transgraniczne kooperacje małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) w zakresie badań, rozwoju i doskonalenia zawodowego”.



Peter Wölffing, Kierownik IHK-Projektgesellschaft MbH i Kierowniczka Dorothea Möckel są zadowoleni za nagrodę

Kontakt: Anett Thätner |
thaetner@ihk-projekt.de | www.euro-job.net

Prezentacja e-booków o Partnerstwie Odry na targach ITB

Polska Centrala Turystyki opublikowała e-booki zawierające piękne zdjęcia i pełne informacji teksty o regionach Partnerstwa Odry i prezentujące trasy podróży prowadzące przez najciekawsze miejsca. Od 4 do 8 marca na Międzynarodowych Targach Turystyki (ITB) w Berlinie odwiedzający mogli zapoznać się z cyfrowymi książkami na stoisku Partnerstwa Odry. „Partnerstwo Odry ma wiele do zaoferowania. Broszury dadzą czytelnikowi wyobrażenie o tym, jak różnorodne są poszczególne regiony i gdzie można się wybrać na wycieczkę”,



Marzena Hartmann i Katarzyna Kuźniemska przedstawiają nowe pozycje

opowiada Katarzyna Kuźniemska z oficjalnego polskiego portalu turystycznego obsługującego stoisko Partnerstwa Odry na ITB. E-booki można pobrać online w języku polskim, niemieckim i angielskim.



Kontakt: Katarzyna Kuźniemska |
katarzyna.kuziemska@pot.gov.pl

+++ TERMINY +++

VII Dni Literatury na niemieckim Uznamie



Z okazji VII Dni Literatury, które odbędą się od 22 do 26 kwietnia 2015 r. znamienici poeci i pisarze światowej rangi zmierzą się z tematem „małej ojczyzny”. Na wschodniej niemieckiej wyspie,

na pograniczu z Polską Hans Magnus Enzensberger, Rüdiger Safranski, Olga Tokarczuk, Hellmuth Karasek i Thea Dorn będą się zastanawiać nad kwestią znaczenia tożsamości i regionu, korzeni, ale również i wykorzenia i poszukiwania nowej ojczyzny. Punktem kulminacyjnym tej wybitnej imprezy literackiej będzie ponownie przyznanie Uznamskiej Nagrody Literackiej i wieczór autorski laureata. W 2015 roku zdobywca nagrody zostanie uhonorowany za zasługi na rzecz dialogu europejskiego.

+++ IMPRESSUM +++

Administracja Senacka ds.
Gospodarki, Technologii i
Badań Naukowych

be  Berlin

Administracja Senacka ds. Gospodarki, Technologii i Badań Naukowych
Referat ds. Stosunków Zagranicznych, Targów i Polityki Europejskiej
Martin-Luther-Straße 105 | 10825 Berlin
Telefon: +49 30 9013-0 | Fax: +49 30 9013-8528
www.berlin.de/sen/wtf

Osoba kontaktowa SenWTF | | Partnerstwo-Odra:

- Barbara Staib | E-Mail: barbara.staib@senwtf.berlin.de
Telefon +49 30 9013-8111

Ze wsparciem zewnętrznego network-management inicjatywy Partnerstwo-Odra:

- LoeschHundLiepold Kommunikation GmbH, Berlin

Newsletter oraz portal Partnerstwo-Odra online:

www.oder-partnerschaft.eu

Redakcja i projekt:

LoeschHundLiepold Kommunikation GmbH, Berlin

Zgłoszenie lub odwołanie abonamentu newslettera pod adresem:

www.oder-partnerschaft.eu/an-abmeldung_zum_newsletter.php



be  Berlin

Wykaz zdjęć:

- S.1 Wstęp © FotoHiero / pixelio.de
- S. 1 Flaga © European Union, 2015
- S. 2 © Land Berlin
- S. 3 © Cezary Przybylski
- S. 4 Quart/Markov © brandenburg.de
- S.4 Policja © Tim Reckmann / pixelio.de
- S. 5 © berc - fotolia.com
- S. 5 LOOKOUT © SIBB e.V. / Ines Weitermann
- S. 6 © Michalina Mrozek
- S. 7 Grafika Główny Urząd Statystyczny
- S. 7 Controller © European Union, 2015
- S. 8 Andrea Peters © media.net
- S. 8 Michael Liebe © Beata Niedhart
- S. 8 Jacek Robak © Botschaft der Republik Polen
- S. 9 © wooga GmbH
- S. 10 Detlef Hommel © privat
- S. 10 Wrocławskie Centrum Badań EIT+ / Marcin Witkowski
- S.11 Muzyk © Magdalena Antkowiak
- S. 11 Eurojob Viadrina © EUROJOB-Viadrina
- S.12 ITB © Katarzyna Kuźniemska
- S.12 Dni literatury w niemieckim Usedom 3 © Förderverein Usedomer Musikfreunde e. V.